

Hanna Paulouskaya

Wydział „Artes Liberales”, Uniwersytet Warszawski

O czym milczą kroniki klasztorów grodzieńskich (II połowa XVII – XVIII wiek)*

Zarys treści

Przedmiotem badań jest osiem kronik sporządzonych w pięciu grodzieńskich klasztorach w II połowie XVII i w XVIII w. Na podstawie analizy treści kronik i zastosowanego w nich sposobu przedstawiania świata autorka bada tematy i wątki w nich pominięte. Owe opuszczenia charakteryzują kroniki jako typ piśmiennictwa, ujawniają cele przyświecające ich spisaniu, specyfikę autora-kronikarza, nadają szczególną wartość nietypowym informacjom znajdującym się w tych tekstach.

Abstract

The research is based on eight chronicles written down in five Grodno (Hrodna) monasteries in the second half of the seventeenth and in the eighteenth century. The content of the chronicles and the ways of its presentation allow the author to analyse the texts and find out topics and points missed. These omissions indicate chronicles as a literary genre, tell us about the goals of writing them down and about the specifics of the authors, give special value to any information included in the chronicles as an exception.

Słowa kluczowe: kroniki klasztorne, XVII–XVIII w., autor, źródło historyczne, klasztor

Key words: monastery chronicles, seventeenth and eighteenth centuries, author, historical source, monastery

Kroniki klasztorne jako powszechne źródło pisane zawierające ważne informacje dotyczące historii Kościoła i społeczności świeckiej Rzeczypospolitej są coraz szerzej badane¹. Szczególną wagę przywiązuje się do bogactwa wiadomości do historii

* Artykuł oparty jest na badaniach do prac doktorskich pt. „Grodzieńskie kroniki klasztorne. Formy gatunkowe i aspekty komunikacyjne” (pod kierunkiem prof. dr. hab. J. Axera i prof. dr. hab. Z. Klocha, Uniwersytet Warszawski, wydana w 2016 r. w Warszawie) oraz „Grodzieńskie kroniki klasztorne jako źródło do badania dziejów miasta (II połowa XVII–XVIII w.)” (pod kierunkiem dr. hab. H. Halenczanki, Instytut Historii Akademii Nauk Białorusi).

¹ M. Baum-Gruszowska, *Klasztor w mieście w świetle kronik benedyktynek poznańskich 1607–1780*, Lublin 2009; M. Bogucka, *Klasztor żeński w społeczeństwie doby baroku. Z życia codziennego benedyktynek poznańskich w świetle ich własnych kronik (XVII–XVIII w.)*, „Kwartalnik Historii Kultury

klasztorów i miast. W niniejszym artykule chciałabym zwrócić uwagę na to, co zostało pominięte w kronikach, i na przyczyny owych opuszczeń. Brak niektórych informacji występuje w związku ze specyfiką gatunkową kroniki, która implikuje obecność określonych treści i tematów albo przynajmniej ją dopuszcza. Innym znakiem nieobecności jest przytoczenie pewnych wiadomości w drodze wyjątku – ich wyjątkowość przykuwa uwagę i podkreśla brak szerszego rozwinięcia tematu.

Przedmiotem moich badań są kroniki spisane w klasztorach grodzieńskich w II połowie XVII i w XVIII w. Są to teksty z klasztorów bernardynów i bernardynek (pisane w klasztorach męskich)², karmelitów bosych³, jezuitów⁴ oraz brygidek⁵. Powstały one zatem w zakonach mendykanckich (bernardyni oraz karmelici bosci), kontemplacyjnym (brygidki) i kleryków regularnych (jezuici). Kroniki te są różnego typu: niektóre były wypełniane prawie codziennie, na podobieństwo diariuszy, i opisują zasadniczo jeden klasztor (*Historie domowe* bernardynów), inne obejmują historię całej prowincji, a klasztor grodzieński jest jednym z wielu uwzględnionych konwentów (*Chronologia* T. Dygonia, *Descriptiones nonnullorum*

Materialnej” 2009, t. 57, z. 2, s. 183–191; M. Borkowska, K. Górski, *Historiografia zakonna a wzorzec świętości w XVII w.*, Warszawa 1984 („Textus et Studia Historiam Theologiae in Polonia Excultae Spectantia”, t. 15); K. Chmielewska, *Klasztor i jego problemy w średniowiecznych śląskich i kłodzkich kronikach kanoników regularnych*, Częstochowa 2015; J. Gwioździk, *Kultura pisma i książki w żeńskich klasztorach dawnej Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, Katowice 2015; A. Jotischky, *The Carmelites and Antiquity: Mendicants and their Past in the Middle Ages*, Oxford 2002; M. Mączyński, *Językowy obraz XVII-wiecznego klasztoru sióstr norbertanek w Krakowie na Zwierzyńcu*, Kraków 2005; W. Mrozowicz, *Kronika klasztoru kanoników regularnych w Kłodzku. Ze studiów nad średniowiecznym dziejopisarstwem klasztornym*, Wrocław 2001; N.P. Neumann, *Kronikarze poznańskiego klasztoru karmelitów bosych i ich dzieło w okresie staropolskim*, „Karmelitańskie Studia i Materiały Historyczne” 1993, t. 1, s. 113–146.

² Th. Digon, *Conventus et guardianatus grodnensis sub titulo s. Crucis inventionis*, w: *idem, Chronologia Ordinis Fratrum Minorum de Observantia provinciae Minoris Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae*, Kraków, Archiwum Prowincji oo. Bernardynów [dalej: APBKr], sygn. M-25, s. 315–332; *Conventus grodnensis*, w: *Descriptiones nonnullorum monasteriorum Ordinis Minorum Observantiae*, APBKr, sygn. M-26, s. 26–27, 55–56; *Planta conventus Grodnensis ad sanctam Crucem inventam*, w: *Vinea electa [...] ex Minore Polonia [...] in novam s. Casimiri provinciam erecta 1469–1772*, APBKr, sygn. L-15, s. 93–107; *Kronika zakonu bernardynów grodzieńskich z lat 1677–1783*, Kraków, Biblioteka Naukowa PAU i PAN, Dział Rękopisów, rkps 369; *Historia domowa klasztoru grodzieńskiego xx. bernardynów [...] od roku 1763 d. 2 Lipca zaczęta*, ks. 1: 1763–1775, B. Narodowa, Dział Rękopisów, F. BOZ, rkps 1798; *Historia domowa klasztoru grodzieńskiego xx. bernardynów [...] od roku 1776 d. 1 Stycznia zaczęta*, ks. 2: 1776–1792, B. Uniwersytetu Wileńskiego, Dział Rękopisów, F 4, rkps A-391.

³ *Kronika klasztoru karmelitów bosych w Grodnie*, B. Uniwersytetu Wileńskiego, Dział Rękopisów, F 3, rkps 2377.

⁴ *Historiae et litterae annuae*, Rzym, Archivum Romanum Societatis Iesu, F. Lithuanica.

⁵ *Dzieje kapitularne zakonnic świętej matki Brygitty konwentu grodzieńskiego*, Warszawa, Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, sygn. A.X.1.100/1362. Kronika ta została wydana drukiem: *Dzieje kapitularne zakonnic świętej matki Brygitty konwentu grodzieńskiego*, oprac. M. Borkowska, K. Obremski, Toruń 2001 (wyd. cyt. dalej).

monasteriorum, Vineae electa). Wszystkie kroniki są tekstami tworzonymi w ciągu dłuższego czasu i mają w związku z tym kilku autorów. W podobny sposób sporządzane były listy roczne jezuitów wysyłane do centrali Towarzystwa w Rzymie. Listy te rozpatruję również jako swoisty rodzaj kroniki. Większość badanych tekstów została spisana po łacinie, kronika brygidek – po polsku. Łacińskie kroniki mogą zawierać wtrącenia lub fragmenty w języku polskim (*Historie domowe, Vineae electa, Kronika bernardynów grodzieńskich, Kronika karmelitów bosych*).

Pierwszą informacją, której brakuje w większości kronik, jest imię autora tekstu. Tylko kronika prowincji bernardynów sporządzona w latach 1654–1671, *Chronologia Ordinis Fratrum Minorum de Observantia provinciae Minoris Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae*, zawiera w tytule nazwisko autora, którym był ojciec Tomasz Dygoń (1588 – ok. 1681)⁶. Tekst został jednak zredagowany po 1656 r. i autor tej redakcji nie jest znany; być może był nim sam Dygoń. Kronika ta powstała na podstawie informacji nadesłanych z klasztorów prowincji; autorzy lokalni, którzy przyczynili się do ukształtowania kroniki, pozostali anonimowi. *Kronika karmelitów bosych*, spisywana w latach 1673–1790, zawiera imiona siedmiu autorów: o. Leon od Wszystkich Świętych [Melchior Bełczacki (1697–1748)]⁷, o. Romuald od św. Stefana [Józef Mielczarkowicz (zm. 1772)]⁸, br. Klemens od Ofiarowania Najświętszej Marii Panny [Michał Jodka (zm. 1768)]⁹, br. Szymon od św. Tadeusza¹⁰, br. Maksymilian od św. Marii [Andrzej Karpowicz (1732–1770)]¹¹, o. Ambroży od Zwiastowania Najświętszej Marii Panny¹², br. Mateusz od św. Marii¹³. Nie są to wszyscy autorzy tej kroniki, a wzmianki o nich znajdują się nie w tytule, lecz w treści kroniki, kiedy to kolejni autorzy informują o przejęciu funkcji historiografa. I tak np.:

Anno D[omi]ni 1757 [...] Ego fr[at]er Clemens a Prae[sentatione] B[eatae] V[irginis] Mariae destinatus huius conventus n[ostri] grodnensis historiographus haec inscribo acta sub felicissimo regimine priori nostri reverendi patris Ioachim a Protectione S[ancti] P[atris] N[ostri] Ioseph¹⁴.

Roku Pańskiego 1757 [...] Oto ja, brat Klemens od Ofiarowania Najświętszej Marii Panny, wyznaczony na dziejopisa konwentu naszego grodzieńskiego, zapisuję te wiadomości, za

⁶ J. Kachel, *Bernardyni 1453–2003. Kapłani i bracia zakonnicy prowincji polskich oraz kustodii św. Michała na Ukrainie. Wydanie jubileuszowe*, cz. 1–6, Warta 2004, cz. 2, s. 71; S.K.J. Kantak, *Dygoń Tomasz*, w: PSB, t. 6: *Dunin Rodryg – Firlej Henryk*, Kraków 1948, s. 53; H.E. Wyczawski, *Dygoń Tomasz*, w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, red. *idem*, Warszawa 1981, s. 121; K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 15, Kraków 1897, s. 433–434.

⁷ *Kronika klasztoru karmelitów bosych...*, k. 28.

⁸ *Ibidem*.

⁹ *Ibidem*, k. 28, 40.

¹⁰ *Ibidem*, k. 40.

¹¹ *Ibidem*, k. 43.

¹² *Ibidem*, k. 112v.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Ibidem*, k. 28v.

szczęśliwych dla nas rządów przeora naszego, wielbnego ojca Joachima od Opieki św. Józefa, ojca naszego.

Anonimowość autorów powiązana jest ze sprawowaniem przez nich funkcji, do której zostali wyznaczeni przez zarządzających klasztorem. Prowadzenie kroniki nie było ich osobistą inicjatywą, nie mieli oni też pełnej wolności przy jej spisywaniu, poddani byli w znacznym stopniu autocenzurze lub cenzurze (teksty często były sprawdzane przez zwierzchników placówki klasztornej). Autorzy kronik występują nie jako jednostki, lecz jako członkowie zgromadzenia zakonnego, które troszczy się o zachowywanie własnej historii.

Zgromadzenia zakonne (zazwyczaj na kapitułach) określały charakter i cel spisywania kronik. Informacja ta często jest podana w kronikach we wstępie lub w tekście głównym. Kapituła karmelitów np. wskazuje jako cel sporządzenia kronik badanie dawnej historii klasztoru: „ad notanda specialiora quaeque ac posteris scitu digna saeculis, [...] ut originem fundationum residentiarum suarum inquirant ac describant, omnesque benefactores ad easdem concurrent diligenter connotent”¹⁵ („dla odnotowania [zdarzeń] osobliwych i ważnych dla wiadomości przyszłych stuleci, [...] żeby zbadali i opisali początki fundacji swoich placówek i starannie wymienili wszystkich dobroczyńców, którzy się do niej przyczynili”). Najczęściej przywoływanym celem jest zachowanie pamięci historycznej: „tymczasem to niech będzie pro memoria”¹⁶, „hic dies memoratu est dignus”¹⁷, „cuius memoriam posteritas alet”¹⁸. Podkreśla się tu, że zachowana powinna być pamięć o zdarzeniach tego warty. Zasada wyboru „godnych pamięci” zdarzeń określiła w pierwszej kolejności zawartość kronik. Choć podobnie sformułowana, miała one odmienne interpretacje u różnych autorów, należących do różnych zakonów, w różnych czasach.

Czytanie kronik miało służyć wzajemnemu zbudowaniu („proximorum aedificationem”¹⁹), a zatem informacje, które mogłyby przynieść zgorszenie, nie mogły trafiać do tekstu. Kroniki miały również sprzyjać powstawaniu wspólnej tożsamości konwentu i zakonu. Przykładem tekstu budującego tożsamość może być krótkie streszczenie historii bernardynów grodzieńskich zawarte w końcowej partii *Historii domowej*²⁰. Na podstawie kronik redagowane były sprawozdania do władz zakonu, co sprzyjało komunikacji wewnątrz zgromadzenia²¹. Tekstami tworzonymi

¹⁵ *Ibidem*, k. 28.

¹⁶ *Historia domowa...*, ks. 1, k. 21v.

¹⁷ *Ibidem*, ks. 2, k. 42v.

¹⁸ *Ibidem*, k. 63v; Th. Digon, *Chronologia...*, s. 1–2.

¹⁹ *Formula scribendi*, w: *Regulae Societatis Iesu*. Auctoritate VII Congregationis Generalis auctae, Romae 1616, par. 26.

²⁰ *Historia domowa...*, ks. 2, k. 85.

²¹ *Statuta generalia ordinis fratrum minorum regularis observantiae seraphici patris nostri Francisci*. Edita in Capitulo Generalissimo celebrato Romae in conventu s. Mariae de Aracaeli die 27. Mai

specjalnie dla zewnętrznego odbiorcy były listy i historie jezuitów, które były kierowane do Rzymu i ojców z innych placówek Towarzystwa²².

W związku z powyższym kroniki prawie nie zawierają informacji o życiu wewnątrz klasztoru, o relacjach pomiędzy zakonnikami. Autorzy uważali zapewne takie informacje za niewarte pamięci. Wyjątek stanowi relacja o przejściu jednego z braci bernardynów do franciszkanów konwentualnych²³. Opis ten zawiera wypowiedzi różnych stron, co podnosi, przynajmniej w pewnym stopniu, zasłonę klauzury klasztornej. Głównym bohaterem zdarzeń był o. Marcjan Czum, lektor teologii moralnej, kaznodzieja generalny zakonu bernardynów, w zakonie od 25 lat. Nie czuł się on w tym zakonie zbyt dobrze (według jego listu do Kurii Rzymskiej) i przez 6 lat starał się o przeniesienie do zakonu franciszkanów. Kuria zgodziła się spełnić jego prośbę i dopiero wtedy dowiedzieli się o tym jego współbracia bernardyni. Kronikarz opisuje, iż 17 września 1765 r. wieczorem („tempore vesperarum”), po kryjomu („clandestine”) o. Czum przeniósł się do franciszkanów i przyjął tam habit²⁴. Wywołało to oburzenie w klasztorze. Autor kroniki ocenia przejście jako „ex ordine strictiori ad laxiorem” („z zakonu bardziej rygorystycznego do bardziej łagodnego”). Zdaje się, że najbardziej boleśnie przeżywał on fakt, że o. Czum w przeciągu tych 6 lat pełnił obowiązki w klasztorze, nie ujawniając swoich pragnień. Kronika przytacza list z Kurii do o. Czuma z zezwoleniem na przeniesienie do innego zakonu – widoczna jest tu druga strona sprawy i jej złożoność:

[...] quod ipse minime vivere potest quiete in praefato ordine, existendo in summo odio apud confratres et superiores, vix non quotidianas varias iniurias ac molestias sine ulla causa tolerando, propter quas semper conturbatus et consternatus, non est idoneus ad cultum Divinum, nec securus de salute animae suae²⁵.

[...] w związku z tym, że nie mógł żyć w spokoju w wymienionym zakonie, będąc w wielkiej nienawiści wśród współbraci i przełożonych, znosząc prawie codziennie bez żadnej przyczyny różne niesprawiedliwości i przykrości, przez co był zawsze zatruwony i speszony, co nie sprzyja ani pełnieniu służby Bożej, ani nie zapewnia zbawienia własnej duszy.

Dość dużo wiadomości o relacjach wewnątrz wspólnoty zakonnej, zwłaszcza tych problematycznych, przynoszą *Dzieje kapitularne*. Kronika ta przytacza cotygodniowe kazania ksieni klasztoru Teresy Chreptowiczówny, obudowane komentarzami nieznaney z imienia kronikarki. Z tekstu kroniki wynika, że niedawno

1651, Roma 1651, par. V; *Kronika klasztoru karmelitów bosych w Warszawie*, red. Cz. Gil, „Karmelitańskie Studia i Materiały Historyczne” 2009, t. 2, s. 145–146.

²² O wadze komunikacji między placówkami dla sukcesów Towarzystwa Jezusowego zob. S.J. Harris, *Confession-Building, Long-Distance Networks, and the Organization of Jesuit Science*, „Early Science and Medicine” 1996, t. 1, nr 3, s. 287–319.

²³ *Historia domowa...*, ks. 1, k. 8v–9v.

²⁴ *Ibidem*, k. 8v.

²⁵ *Ibidem*, k. 9.

obrana przełożona była popierana tylko przez część sióstr, co wywołało podział we wspólnocie. Kazania ksieni mają w związku z tym na celu przywrócenie jedności. Potępiają przede wszystkim „szemrania”, „niezgody”, „zwadki”. Nie padają jednak imiona sióstr stojących za konfliktem. Potępiane są zatem występki, nie osoby. Oto fragment kazania Teresy Chreptowiczówny w całości poświęconego zażegnaniu sporu pomiędzy siostrami:

Najmilsze siostry dobrodziki tu przytomne, uważmy, iż wykrocność tych sióstr wzięła swój początek z święgotliwego języka, sekretne szepty tego są przyczyną; a wejrzyjmy szczerze same w siebie, czy nie znajduje się co podobnego w nas? Uczmy się tedy uważnej mowy, pamiętając na to, że na sądzie Boskim trzeba będzie dać ścisły rachunek i z próżnych słów, cóż mówić o obmowach, szmerach złorzeczających, niezgody siejących, urągających, o co u nas nietrudno? [...] Przeto dla miłości Boskiej proszę, zaniechajcie tych przymówek, urągania młodszym siostrą, mówiąc: „Jaki był wasz nowicyjat? Jakie ćwiczenia?” Ani rokujcie o przychodzących, bo nie wiemy, jakie będą; nie masz osobliwszego ćwiczenia; jakie było przedtem, takie i teraz²⁶.

Ksieni próbowała przeprowadzić odnowę klasztoru poprzez powrót do reguły. Przy okazji w *Dziejach* opisane są różnego rodzaju wykroczenia przeciw regule, np.:

Tudzież mocą świętego posłuszeństwa przykazała, aby się żadna nie ważyła więcej, nakloniwszy do ziemi głowę, modlić się, ile że niektóre siostry miały we zwyczaju zdrzymawszy się tak i zasypiać²⁷.

Przytaczane są często również sposoby karania sióstr za występki²⁸. Znaczące wydaje się, że podobne opisy relacji międzyludzkich i życia wspólnotowego znajdujemy w kronice zgromadzenia żeńskiego. Co prawda, nie wiemy, jak wyglądały kazania kierowane do zakonników, a wygłaszane w zamkniętym gronie współbraci, jednak możemy mieć pewność, że w wypadku klasztoru żeńskiego życie wspólnotowe i cnoty „pokory”, „zgody”, „jedności”, „miłości” były uważane za najbardziej istotne²⁹.

Żadna z badanych kronik nie zawiera informacji o życiu codziennym zakonników i zakonnicek. Chociaż padają dane finansowe, przede wszystkim dotyczące zakupu ziemi³⁰ (co jest ważnym źródłem dla badaczy socjotopografii miasta³¹),

²⁶ *Dzieje kapitularne...*, s. 189–190.

²⁷ *Ibidem*, s. 173.

²⁸ *Ibidem*, s. 175, 189.

²⁹ *Ibidem*, s. 15, 18, 20, 21, 24 i in.

³⁰ *Kronika klasztoru karmelitów bosych...*, k. 4v–5v; Th. Digon, *Conventus...*, s. 316–319.

³¹ *Kronikę zakonu bernardynów grodzieńskich* wykorzystują w swoich pracach Przemysław Borowik i Jerzy Gordziejew (P. Borowik, *Jurydyki miasta Grodna w XV–XVIII wieku. Stanowy podział nieruchomości*, Supraśl 2005 [„Acta Collegii Suprasliensis”, t. 7]; J. Gordziejew, *Socjotopografia Grodna w XVIII wieku*, Toruń 2002). Fragment kroniki został również wydany drukiem przez tego ostatniego: J. Gordziejew, *Materiały źródłowe do dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego, cz. 5: Z problematyki stosunków własnościowych w nowożytnym Grodnie*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2007, R. 52, s. 103–131.

budowy i renowacji budynków klasztorów i kościołów³² (co szczególnie cenią historycy sztuki³³), czy pożyczek pieniężnych³⁴, jednak nie ma wiadomości o zakupach na mniejszą skalę, np. przedmiotów codziennego użytku.

Kroniki powiadają o uroczystych obiadach i osobach na nie zaproszonych³⁵, lecz zazwyczaj nie o menu. Wyjątek stanowi opis święta św. Stanisława Kostki, 17 listopada 1765 r., w *Historii domowej* bernardynów. Kronikarz powiada, że już drugi raz ojcowie jezuiti po odbytych uroczystościach serwowali obiady dla zakonników innych zgromadzeń w ich klasztorach (przynajmniej w bernardyńskim). Rok wcześniej wraz z posiłkiem jezuiti wysłali do bernardynów kucharza: „Obiady tam nie jedli podług zwyczaju dawnego, ale do klasztoru surowy obrok przysłał, i swego do zgotowania obiadu x. rektor przysłał”³⁶. W 1765 r. poczęstunek jest opisany tak: „Obiad u siebie jedliśmy już to drugi raz j[egomość] x[iądz] rector *pridie* przysłał ryby sztuk 25, antał miodu [nieczytelne – H.P.], wina [puste miejsce – H.P.], pieniędzy na korzeni złotych osiem”³⁷. Kronikarz nie podał liczby przesłanych naczyń wina, pozostawił na to miejsce. W tym czasie w klasztorze grodzieńskim mieszkało 37 osób³⁸, możemy zatem sami wnioskować o tym, jak obfity był to obiad.

Pośrednio o kuchni zakonników dowiadujemy się z relacji o nieurodzaju i zarazie bydła w *Historii* jezuitów za 1730 r. Autor powiada, że z braku wołowiny („in defectu boum”) jedzenie musiało być doprawiane olejem i lepiej przygotowane³⁹. Miód i korzenie są wspomniane w *Historii* jezuitów jako świadectwo błogosławieństwa Bożego i dobrego stanu rzeczy w klasztorze: „Provisio in aromatibus, melle, ac in vestiaria notabiliter aucta”⁴⁰ („Zaopatrzenie w korzenie, miód i ubrania znacznie zwiększone”).

Kroniki zawierają tylko kilka wzmianek o ubraniach zakonników. Przy podsumowaniu 1765 r. np. jeden z siedmiu punktów opisujących rok podaje: „w Wigilię

³² *Kronika klasztoru karmelitów bosych...*, k. 27, 28, 28v–29, 38, 41v; *Historia domowa...*, ks. 1, k. 10v, 27; ks. 2, k. 34v; *Kronika zakonu bernardynów grodzieńskich...*, k. 9v; *Historiae et litterae annuae*, rkps 40, k. 290, 342; rkps 42, k. 15, 115; rkps 44, k. 121, 333–333v, rkps 47, k. 114v; rkps 48, k. 51, 51v, 56–56v, 57v; rkps 49, k. 31, 34, 170, 171, 253; rkps 50, k. 19v–20, 189, 189v; rkps 51, k. 271; *Dzieje kapitulne...*, s. 26, 73.

³³ Szczególne znaczenie dla badań nad historią kościołów i klasztorów grodzieńskich mają opracowania zbiorowe: *Kościół i klasztorzy rzymskokatolickie dawnego województwa trockiego*, t. 1–3, oprac. M. Kałamajska-Saeed (t. 1–3), D. Piramidowicz (t. 1, 3), Kraków 2012–2016 („Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej”, cz. 4); *Sztuka ziem wschodnich Rzeczypospolitej XVI–XVIII w.*, red. J. Lileyko, Lublin 2000.

³⁴ *Historiae et litterae annuae*, rkps 51, k. 15; *Historia domowa...*, ks. 1, k. 36–36v.

³⁵ *Historia domowa...*, ks. 1, k. 1v, 2v, 4v, 11v, 22, 27, 45, 50, 72v; ks. 2, k. 13.

³⁶ *Ibidem*, ks. 1, k. 4v.

³⁷ *Ibidem*, k. 11v.

³⁸ *Ibidem*, k. 13.

³⁹ *Historiae et litterae annuae*, rkps 49, k. 31.

⁴⁰ *Ibidem*, k. 253.

Niepokalanego Poczęcia habitów nie brano dla niedostatku sukna⁴¹. Wkrótce, 16 stycznia roku następnego, „brat Bernardyn Kalinowski kanaparz po sukno wyjechał do Nieświeża”⁴². Ciekawa informacja pada w opisie święta Stanisława Kostki 1763 r., kiedy to autor powiada:

Nieszporów zaś pierwszego i drugiego nasi nie śpiewali (jak było przed tym), a to z tej przyczyny (jak sam j[ego]m[ość] x[iądz] rektor mówił), że tak w Wilnie jest postanowiono, żeby zakonnicy po nocy na nieszpor chodząc odzienia zakonnego nie psuli i szarpali⁴³.

Jak wyglądało to odzienie zakonne, kroniki milczą. Mówią natomiast o obyczajach w Palestynie, a to przy okazji przyjazdu o. Antoniego Burnickiego (1715–1770) po trzech latach zamieszkiwania w Ziemi Świętej: „Ten mąż powrócił w habicie włoskim jakiego według zwyczaju wszyscy *in Palestina* używają, z brodą i wąsami także, podług obyczaju w Turczach mieszkających”⁴⁴. Pominęte szczegóły wyglądu stanowiły rodzaj wiedzy wspólnej, posiadanej przez autora i domyślnego czytelnika, która z tego powodu nie była uważana za wartą powtarzania.

Kronikarze prawie nie opisują miasta, w którym mieszkają. Przytaczają nazwy niektórych ulic⁴⁵ (najczęściej w związku z kupnem ziemi), wspominają budynki innych kościołów⁴⁶ (zwykle z okazji świąt), zamki królewskie, niektóre budowle w mieście⁴⁷ (przy okazji sejmików, sejmów, innych wydarzeń politycznych), nie opisują jednak samego miasta. Wyróżniają się tu teksty jezuickie. Pisane do odległego adresata, z konieczności przedstawiają też samo Grodno, zwłaszcza w kontekście odbywających się sejmów. Miasto jest nazywane „metropolią” („haec Metropolis Consiliorum”⁴⁸, „Metropolis Grodnensis”⁴⁹), usilnie podnosi się jego status i znaczenie:

Proxime elapso anno e Regia Serenitate serenissima, a senatorum titulis, a legatorum tum concivium, tum externorum, pro comitiis undique confluentium splendoribus illustrissima Grodna, impraesentiarum ultra terrena maioribus resplenduit luminibus⁵⁰.

W ubiegłym roku Grodno, najjaśniejsze królewskim blaskiem, przesławne tytułami senatorów, splendorem posłów, jak z Rzeczypospolitej, tak i spoza niej, zebranych zewsząd na Sejm, zajaśniało światłem wielkim ponad ziemiami.

⁴¹ *Historia domowa...*, ks. 1, k. 15v.

⁴² *Ibidem*, k. 16.

⁴³ *Ibidem*, k. 1v.

⁴⁴ *Ibidem*, k. 21v.

⁴⁵ *Kronika klasztoru karmelitów bosych...*, k. 3v, 4v, 5, 6v, 7v, 10v, 11, 13, 16, 69, 69v, 70v, 108v i in. Szerzej o ulicach w kronikach zob.: H. Paulouskaya, *Abrysy Harodni (na padstave tekstau klaštarnych chronik)*, „Haradzienski hadavik” 2013, nr 2, s. 13–29.

⁴⁶ *Historia domowa...*, *passim*; *Kronika klasztoru karmelitów bosych...*, *passim*.

⁴⁷ *Kronika klasztoru karmelitów bosych...*, k. 12, 103, 108v, 112v, 113v; *Historia domowa...*, ks. 1, k. 3, 3v, 4v, 5v, 29, 35v, 38, 46; ks. 2, k. 30v, 62v; *Kronika zakonu bernardynów grodzieńskich...*, k. 27.

⁴⁸ *Historiae et litterae annuae*, rkps 48, k. 54.

⁴⁹ *Ibidem*, k. 57v; rkps 49, k. 253.

⁵⁰ *Ibidem*, rkps 48, k. 55v.

Sejmy odbywające się w Grodnie miały tym większe znaczenie dla jezuitów (a tym samym potrzeba było wpisu do kronik), bo w związku z nimi ojcowie wybudowali nowy, wielki i wspaniały kościół, który zgodnie z zamierzeniami stał się miejscem kościelnej celebry w czasie sejmów⁵¹. Budowa kościoła rozpoczęła się w 1677 r., czyli niedługo po podjęciu decyzji o przeprowadzaniu sejmów w Grodnie (1673 r.). Etapy budowy i dekoracji kościoła również były dokładnie odnotowywane w historiach jezuickich⁵².

Kronika bernardynów grodzieńskich zawiera szczegółowy opis samego miasta, prawdopodobnie sporządzony w 1677, a zredagowany w 1703 r.⁵³ Jest to opis niezwykle, obejmuje bowiem panoramiczne przedstawienie wszystkich znaczących budowli, które można zobaczyć, stojąc na górze bernardyńskiej, na której mieści się klasztor.

Niemal zupełnie nie wspomina się w kronikach o mieszkańcach miasta. Mamy pewne informacje o mieszczanach, zwłaszcza o tych, którzy należeli do bractw⁵⁴, albo byli dobroczyńcami domów zakonnych⁵⁵. Nie ma natomiast wzmianek o funkcjonowaniu miasta, sposobach zarządzania nim, prawie nie jest wspomniany magistrat grodzieński, co może wynikać z samodzielności klasztorów w mieście i z ustalonych relacji pomiędzy nimi a władzami miejskimi.

Magistrat pojawia się na kartach *Kroniki bernardynów grodzieńskich* przy okazji opisu procesu o jurdyki pomiędzy władzami miejskimi a klasztorami bazylianów, dominikanów, jezuitów, bernardynów oraz karmelitów bosych w 1721 r. Kronika cytuje dokumenty klasztorne *in extenso*⁵⁶, nie zawiera za to żadnych do nich komentarzy⁵⁷. Wspomniane są również niektóre inne procesy sądowe toczące przed magistratem, np. spór karmelitów bosych z bractwem garbarzy o cmentarz w 1675 r.⁵⁸, co jest jednym z nielicznych przykładów konfliktów międzywyznaniowych przywołanych w kronikach⁵⁹. Sprawa sądowa innego rodzaju jest przytoczona w *Historii domowej* bernardynów. Gwardian klasztoru w 1783 r.

⁵¹ J. Paszenda, *Kościół pojezuicki (farny) w Grodnie*, w: *Kultura artystyczna Wielkiego Księstwa Litewskiego w epoce baroku*, red. J. Kowalczyk, Warszawa 1995, s. 200.

⁵² *Historiae et litterae annuae*, rkps 40, k. 290, 342; rkps 42, k. 15, 115; rkps 44, k. 121, 333–333v; rkps 47, k. 114v; rkps 48, k. 51, 51v, 56–56v, 57v; rkps 49, k. 31, 34, 170, 171, 253; rkps 50, k. 19v–20, 189, 189v; rkps 51, k. 271.

⁵³ *Kronika zakonu bernardynów grodzieńskich...*, k. 7–8.

⁵⁴ *Historiae et litterae annuae*, rkps 40, k. 161; rkps 49, k. 31v; rkps 50, k. 190; rkps 51, k. 212v–213 i in.

⁵⁵ *Historia domowa...*, ks. 1, k. 10v, 11–11v, 32v i in.

⁵⁶ *Kronika zakonu bernardynów grodzieńskich...*, k. 36–58v, 98.

⁵⁷ Więcej o tym procesie, a także innych konfliktach między klasztorami i miastem: P. Borowik, *op. cit.*, s. 202–204.

⁵⁸ *Kronika klasztoru karmelitów bosych...*, k. 9.

⁵⁹ Szczegółowo piszę o tym w: H. Paulouskaya, „Ktorzyby lepiej skur wyprawować patrzyli” – miżkanfesjiny kanflikt u meżach adnoj carkwy?, „Herold Litherland” 2011, nr 18, s. 94–100.

wniósł pozew do trybunału WKL przeciwko prezydentowi miasta Danielowi Lenkiewiczowi „ob verberationem famuli” („o bicie sługi”)⁶⁰. Kronika zamieszcza wyrok trybunału, apelację Lenkiewicza, późniejszą umowę ugodową.

Inną okazją do wspomnienia działań magistratu są opisy ostatnich lat istnienia Rzeczypospolitej i wkroczenia do miasta wojsk rosyjskich. *Historia domowa* bernardynów bardzo szczegółowo i często emocjonalnie relacjonuje zdarzenia w mieście w latach 1791–1792 (tekst kroniki zamyka się wraz z listopadem 1792 r.). Przedstawia je z punktu widzenia braci przebywających w klasztorze. Często przytaczają informacje niepewne (np. o liczebności wojsk⁶¹ lub kierunku, w którym się skierowały⁶²). Magistrat pojawia się w tym kontekście tylko jeden raz: kiedy 6 lipca 1792 r. do Grodna weszły oddziały rosyjskie z generałem Jurijem Dołgorukim na czele, wyszli im naprzeciw członkowie magistratu i przedstawiciele gminy żydowskiej:

Hora 11 antemeridiana venerunt Grodnam Moschovitae numerus eorum ni fallor fuit 2000, dux autem et generalis Dołhoruki. Obviam illis exivit magistratus et Iudaei cum attentione⁶³.

Następnego dnia z wizytą do rosyjskiego generała udał się przeor bernardynów, żeby zapewnić bezpieczeństwo mnichom. Dalej kronika opisuje przybycie do miasta generała Michaiła Kreczetnikowa wraz z wojskiem⁶⁴. Również jego witali „obywatele grodzieńscy” („cives vero grodn[enses]”), „wiedzeni nie radością ducha, a raczej strachem” („non laetitia animi gestientes, sed potius horrore perfusi”). Wśród wielu zdarzeń z 1792 r., jedno wydaje się być przedstawione szczególnie emocjonalnie:

[9 VII 1792] In Aula Regia periurium factum est hodie a civibus et nonnullis nobilibus districtus grodnensis in destructionem Constitutionis 3 Maii latae, in praesentia [Simonis] Kossakowski, generalis [Michaelis] Kreczetnikow et aliorum, licet, hoc fecerunt coacti ab hostibus Regni nostri, attamen Constitutionem 3 Maii optimam et ab omnibus acceptam et laudatam non debuerunt perturbare periurio⁶⁵.

Na zamku królewskim stało się dziś krzywoprzysięstwo, kiedy to mieszczenie i niektórzy spośród szlachty powiatu grodzieńskiego wyrzekli się Konstytucji 3 Maja przyjętej, w obecności [Szymona] Kossakowskiego, generała [Michaiła] Kreczetnikowa i innych. Być może uczynili to zmuszeni przez wrogów Królestwa naszego, jednak nie powinni byli znieważać krzywoprzysięstwem najlepszej, przez wszystkich przyjętej i wychwalanej Konstytucji 3 Maja.

⁶⁰ *Historia domowa...*, ks. 2, k. 16v–17.

⁶¹ *Ibidem*, k. 81.

⁶² *Ibidem*, ks. 1, k. 2v.

⁶³ *Ibidem*, ks. 2, k. 80v.

⁶⁴ *Ibidem*, k. 81.

⁶⁵ *Ibidem*.

Kronikarz poświadcza zatem przymusowe przystąpienie do konfederacji targowickiej mieszczan grodzieńskich i części okolicznej szlachty, co było zjawiskiem dosyć powszechnym w Wielkim Księstwie Litewskim⁶⁶. Wyraża ponadto swój stosunek do postępku współobywateli i do samej Konstytucji. Rozmów z dowódcami wojsk rosyjskich odbytych kilka dni wcześniej oraz ich powitania nie opatruje komentarzem, albo próbuje je wręcz usprawiedliwić. Tutaj natomiast dwukrotnie używa terminu „krzywoprzysięstwo” i odmawia prawa do takiego zachowania nawet pod przymusem.

Ujawnione w tym fragmencie emocje i opinie autora kroniki to również rzadkość w tego rodzaju tekstach. Autorzy zasadniczo dążą do bezstronności, zwięzłości, klarowności opisu, nie pozostawiającego miejsca na zbędną retorykę. Wyjątkiem od tej reguły mogą być listy jezuickie, rozbudowane i upiękkszzone retorycznie, oraz *Dzieje kapitularne* – bardzo emocjonalne, zwłaszcza w porównaniu z tekstami pochodzącymi z zakonów męskich, co widać też w przytoczonych wyżej przykładach⁶⁷.

Podsumowując, podkreślić należy, że braki i przemilczenia są również nośnikiem informacji i świadczą o charakterze tekstu, celach i nastawieniu jego autorów, o okolicznościach jego powstania. Porównanie kronik różnych typów, stworzonych w różnych zakonach, pozwala zauważyć owe przemilczenia i nieobecności. Mówiąc lub milcząc, kroniki klasztorne pozostawiają świadectwa o konwencie i zakonie, w którym powstały, a także o innych zgromadzeniach, zwłaszcza tych, które znajdowały się w tym samym mieście, o historii miasta i państwa, o postrzeganiu świata zewnętrznego i rozumieniu historii przez zakonników.

Na zakończenie chciałabym zaznaczyć, że przytoczone braki wiadomości w kronikach (i wyprowadzone z tego wnioski) są moim subiektywnym wyborem. Jako wieloletnia czytelniczka kronik, chciałam zaprezentować pewne ich cechy, które wydają mi się obecnie szczególnie ważne. Jednak Czytelnik znajdzie w kronikach o wiele więcej informacji i zagadnień dotyczących życia zakonnego i publicznego oraz mentalności zakonników. Ciekawe byłoby poddanie tych tekstów analizie komputerowej i przyjrzenie się im w sposób bezstronny dzięki badaniom frekwencyjnym. Przygotowanie elektronicznej edycji tekstów kronik grodzieńskich, jak również sporządzenie bazy danych rękopisów kronik klasztornych innych miast Wielkiego Księstwa Litewskiego uważam za jeden z ważniejszych celów moich przyszłych badań.

⁶⁶ Por. D. Rolnik, *O postawach szlachty litewskiej wobec konfederacji targowickiej w 1792 roku*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2004, t. 1, s. 73–95.

⁶⁷ Więcej o dziejopisarstwie żeńskim i kulturze piśmiennictwa zakonów żeńskich: M. Borkowska, *Łatanie pamięci. Czyli rzecz o klasztornej kronikarstwie retrospektywnym*, „Znak” 1995, t. 47, nr 480 (5), s. 103–110; M. Borkowska, K. Górski, *op. cit.*; J. Gwioździk, *op. cit.*; M. Mączyński, *op. cit.*; K. Targosz, *Piórem zakonnicy. Kronikarki w Polsce XVII w. o swoich zakonach i swoich czasach*, Kraków 2002.

Streszczenie

Podczas badania informacji pominiętych w kronikach klasztornych prawie zawsze znajdujemy ślady tych wiadomości albo stwierdzamy ich obecność w innych tekstach. Najmniej wiedzy kroniki przynoszą o życiu wewnątrz klasztoru, relacjach międzyludzkich, życiu codziennym zakonników. Tylko *Dzieje kapitułarne zakonnic świętej matki Brygitty konwentu grodzieńskiego* z kazaniem ksieni Teresy Chreptowiczówny przytaczają wiadomości o trudnościach w relacjach między siostrami i opisują, jak wyglądało w praktyce reformowanie wspólnoty przez ksienię. Choć kroniki klasztorne dosyć często wspominają o mieście i zdarzeniach mających w nim miejsce, jednak prawie nie zawierają informacji o władzach miejskich i specyfice funkcjonowania klasztorów w mieście. Kroniki te również niemal nie dają świadectwa osobistego stosunku autorów do opisywanych zdarzeń, jak tego wymaga gatunek kronikarski. Wyniki badań potwierdziły, jakie były cele i priorytety tych, którzy sporządzali kroniki, a byli mianowani przez wspólnotę zakonną i działali w jej imieniu.

What do Grodno monastery chronicles keep silent about? (Second half of the seventeenth and the eighteenth century)

Summary

During research on information omitted in monastery chronicles traces have often been found of that information or even its presence in another texts of the group. The least present topic is life inside the monastery, interpersonal relationships, monks' daily life. Only the annals *Dzieje kapitułarne zakonnic świętej matki Brygitty konwentu grodzieńskiego*, including sermons by the abbess Teresa Chreptowiczówna, present details about the difficulties in the relationships between the sisters and describe the reality of reforming the community by the abbess. Although the monastery chronicles mention the town and events that take place there quite often, there is scarcely any information about the city government and functioning of the monasteries inside the town. The texts also hardly ever include personal opinions of the authors about the events described, as the genre of chronicle requires. The study confirms the objectives and priorities of the authors, who were appointed by a religious community and acted on its behalf.

Bibliografia

Źródła drukowane

- Dzieje kapitułarne zakonnic świętej matki Brygitty konwentu grodzieńskiego*, oprac. M. Borkowska, K. Obremski, Toruń 2001.
- Gordziejew J., *Materiały źródłowe do dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego, cz. 5: Z problematyki stosunków własnościowych w nowożytnym Grodnie*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2007, R. 52, s. 103–131.
- Kronika klasztoru karmelitów bosych w Warszawie*, red. Cz. Gil, „Karmelitańskie Studia i Materiały Historyczne” 2009, t. 2, s. 143–377.
- Formula scribendi*, w: *Regulae Societatis Iesu*. Auctoritate VII Congregationis Generalis auctae, Romae 1616.
- Statuta generalia ordinis fratrum minorum regularis observantiae seraphici patris nostri Francisci*. Edita in Capitulo Generalissimo celebrato Romae in conventu S. Mariae de Araceli die 27. Maij 1651, Roma 1651.

Opracowania

- Baum-Gruszowska M., *Klasztor w mieście w świetle kronik benedyktynek poznańskich 1607–1780*, Lublin 2009.
- Bogucka M., *Klasztor żeński w społeczeństwie doby baroku. Z życia codziennego benedyktynek poznańskich w świetle ich własnych kronik (XVII–XVIII w.)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2009, t. 57, z. 2, s. 183–191.
- Borkowska M., Górski K., *Historiografia zakonna a wzorzec świętości w XVII w.*, Warszawa 1984 („Textus et Studia Historiam Theologiae in Polonia Excultae Spectantia”, t. 15).
- Borkowska M., *Łatanie pamięci. Czyli rzecz o klasztorным kronikarstwie retrospektywnym*, „Znak” 1995, t. 47, nr 480 (5), s. 103–110.
- Borowik P., *Jurydyki miasta Grodna w XV–XVIII wieku. Stanowy podział nieruchomości*, Supraśl 2005 („Acta Collegii Suprasliensis”, t. 7).
- Chmielewska K., *Klasztor i jego problemy w średniowiecznych śląskich i kłódzkich kronikach kanoników regularnych*, Częstochowa 2015.
- Estreicher K., *Bibliografia polska*, t. 15, Kraków 1897.
- Gordziejew J., *Socjotopografia Grodna w XVIII wieku*, Toruń 2002.
- Gwioździk J., *Kultura pisma i książki w żeńskich klasztorach dawnej Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, Katowice 2015.
- Harris S.J., *Confession-Building, Long-Distance Networks, and the Organization of Jesuit Science*, „Early Science and Medicine” 1996, t. 1, nr 3, s. 287–319.
- Jotischky A., *The Carmelites and Antiquity: Mendicants and their Pasts in the Middle Ages*, Oxford 2002.
- Kachel J., *Bernardyni 1453–2003. Kapłani i bracia zakonni prowincji polskich oraz kustodii św. Michała na Ukrainie*. Wydanie jubileuszowe, cz. 1–6, Warta 2004, cz. 2.
- Kantak S.K.J., *Dygoń Tomasz*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 6: *Dunin Rodryg – Firlej Henryk*, Kraków 1948, s. 53.
- Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa trockiego*, t. 1–3, oprac. M. Kałamajska-Saeed (t. 1–3), D. Piramidowicz (t. 1, 3), Kraków 2012–2016 („Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej”, cz. 4).
- Mączyński M., *Językowy obraz XVII-wiecznego klasztoru siostr norbertanek w Krakowie na Zwierzynicy*, Kraków 2005.
- Mrozowicz W., *Kronika klasztoru kanoników regularnych w Kłodzku. Ze studiów nad średniowiecznym dziejopisarstwem klasztorным*, Wrocław 2001.
- Neumann N.P., *Kronikarze poznańskiego klasztoru karmelitów bosych i ich dzieło w okresie staropolskim*, „Karmelińskie Studia i Materiały Historyczne” 1993, t. 1, s. 113–146.
- Paszenda J., *Kościół pojezuicki (farny) w Grodnie*, w: *Kultura artystyczna Wielkiego Księstwa Litewskiego w epoce baroku*, red. J. Kowalczyk, Warszawa 1995, s. 191–211.
- Paulouskaya H., *Abrysy Harodni (na padstave tekstau kłaštarnych chronik)*, „Haradzienski hadavik” 2013, nr 2, s. 13–29.
- Paulouskaya H., *Grodzieńskie kroniki klasztorne. Formy gatunkowe i aspekty komunikacyjne*, Warszawa 2016.
- Paulouskaya H., „*Ktorzyby lepiej skur wyprawować patrzyli*” – miżkanfesijny kanflikt u meżach adnoj carkwy?, „Herold Litherland” 2011, nr 18, s. 94–100.
- Rolnik D., *O postawach szlachty litewskiej wobec konfederacji targowickiej w 1792 roku*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2004, t. 1, s. 73–95.
- Sztuka ziem wschodnich Rzeczypospolitej XVI–XVIII w.*, red. J. Lileyko, Lublin 2000.
- Targosz K., *Piórem zakonnicy. Kronikarki w Polsce XVII w. o swoich zakonach i swoich czasach*, Kraków 2002.

Wyczawski H.E., *Dygoń Tomasz*, w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, red. *idem*, Warszawa 1981, s. 121.

Hanna Paulouskaya – dr; adiunkt na Wydziale „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego. Zajmuje się badaniem źródeł neolatynistycznych, szczególnie powstałych na terenach WKL, oraz recepcją antyku w nowożytności i współczesności. Jako doktorantka Instytutu Historii Akademii Nauk Białorusi napisała i obroniła doktorat z nauk pomocniczych historii pt. „Grodzieńskie kroniki klasztorne jako źródło do badania dziejów miasta (II połowa XVII–XVIII w.)” (pod kierunkiem dr. hab. H. Halenczanki), a w ramach studiów na Uniwersytecie Warszawskim przygotowała i obroniła doktorat z literaturoznawstwa pt. „Grodzieńskie kroniki klasztorne. Formy gatunkowe i aspekty komunikacyjne” (pod kierunkiem prof. dr. hab. J. Axera i prof. dr. hab. Z. Klocha). Ta ostatnia praca została wyróżniona przez Prezesa Rady Ministrów RP za rozprawy doktorskie za rok 2013. E-mail: hannapa@al.uw.edu.pl